

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 listopada 2024r.
sprawy **M.C.**
skazanego za przestępstwo z art. 200§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw.
z art. 31§2 k.k. i inne
z powodu kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 16 lutego 2024r., sygn. akt IX Ka 2070/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Sandomierzu
z dnia 29 sierpnia 2023r., sygn. akt II K 142/23

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Pierwsze dwa zarzuty odnoszą się do tej samej problematyki przesłuchania w sprawie małoletnich pokrzywdzonych w trybie art. 185a§1 k.p.k. bez udziału skazanego ani jego obrońcy.

W zarzucie z pkt I wskazano na wystąpienie z tego powodu bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 10 k.p.k., co miało się przejawiać brakiem udziału obrońcy skazanego na etapie postępowania przygotowawczego w toku czynności przesłuchania małoletnich, co uniemożliwiło oskarżonemu i jego obrońcy wzięcie udziału w ww. czynnościach, a ponadto „uniemożliwiło rozwianie wątpliwości w zakresie przesłuchania małoletnich oraz możliwości zadania pytań w kwestiach związanych z zarzutami objętymi aktem oskarżenia”.

W istocie jednak w sprawie nie doszło do ziszczenia się bezwzględnej przesłanki odwoławczej. Przywołany przepis art. 439 k.p.k. odnosi się do sytuacji, w której oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79§1 i 2 k.p.k. oraz art. 80 k.p.k. lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Przepis ten odnosi się zatem do sądowego stadium procesu (*vide*: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005r., sygn. akt IV KO 8/05, OSNwSK 2005, poz. 1333), a brak obrońcy niezbędnego w postępowaniu przygotowawczym może być oceniany tylko przez pryzmat względnej przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt 2 k.p.k. – takiego zarzutu jednak nie postawiono.

Nie bez znaczenia, jeszcze w przestrzeni problematyki przesłuchania małoletnich, pozostaje fakt, że na etapie postępowania przed Sądem I instancji nie złożono wniosku o uzupełniające ich przesłuchanie. Uczyniono to dopiero na etapie postępowania odwoławczego, jednak wniosek ten nie został uwzględniony. Zauważyć należy, że w sprawach podobnych do niniejszej, konieczne jest ważenie dóbr istotnych procesowo, to jest prawa oskarżonego do obrony i ochrony małoletnich pokrzywdzonych przestępstwami natury seksualnej. Postępowanie Sądu II instancji w tej przestrzeni należało uznać za prawidłowe, a jego ostateczną decyzję – za uzasadnioną.

W pkt II kasacji wskazano natomiast na naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 523§1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. z zw. z art. 410 k.p.k., które miało polegać na nierozważeniu zarzutów apelacji w tym zakresie i przyjęciu przez Sąd Odwoławczy, że podczas czynności przesłuchania małoletnich pokrzywdzonych obecny był obrońca, a co za tym idzie, prawo skazanego do obrony zostało zachowane. W zarzucie tym zwrócono także uwagę na chybiony sposób

umotywowania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku rozstrzygnięcia zarzutu pominięcia istotnych faktów w zakresie logowania się przez M.C. na profilu F. i M. w czasie, gdy skazany ten był tymczasowo aresztowany.

Biorąc pod uwagę treść omawianego zarzutu, z formalnego punktu widzenia prawidłowym byłoby wskazanie, jako naruszonego, art. 433§1 k.p.k., nie zaś art. 523§1 k.p.k. To zaś zostało uczynione dopiero w pkt IV kasacji, odnoszącym się wyłącznie do problematyki związanej z posiadaniem przez M.C. obrońcy w czynnościach przygotowawczych.

Przed merytorycznym omówieniem wskazanych zarzutów wypada odwołać się do akt sprawy, z których wynika, że już we wniosku o przesłuchanie małoletnich mowa była zarówno o zachowaniach, których miał dopuścić się współoskarżony w sprawie X.Y..., jak też o „jego bracie”, tj. M.C., który miał namawiać małoletnią do wysyłania mu swoich nagich zdjęć (k. 672). Przed przesłuchaniem małoletnich doszło do wyznaczenia obrońcy urzędu „do udziału w czynności przesłuchania małoletnich” (k. 32, następująca po karcie 678, t. IV). Z powyższego wynika, że w istocie obrońca został wyznaczony jedynie do uczestniczenia w czynności procesowej, na wczesnym etapie postępowania przygotowawczego, kiedy nie doszło jeszcze do przedstawienia nikomu zarzutów (do tego doszło bowiem dopiero w styczniu 2023r. - k. 640, 856, 870, podczas gdy przesłuchania małoletnich przeprowadzono w czerwcu 2022r.). Formalnie rzecz biorąc Sąd Odwoławczy miał zatem rację, tj. w przesłuchaniu małoletnich pokrzywdzonych brał udział obrońca powołany do tej czynności „ad hoc”, którego zadaniem była ochrona interesów ewentualnych późniejszych podejrzanych. Nie był to więc, jak twierdzi skarżący, obrońca jedynie X.Y..., bowiem, podobnie jak M.C., na tamtym etapie postępowania nie miał on statusu podejrzanego, zaś w protokołach przesłuchań małoletnich widnieje zapis „obrońca podejrzanego”, bez wskazania konkretnej osoby.

Jeżeli chodzi natomiast o twierdzenie, że na etapie postępowania przygotowawczego M.C. posiadał obrońcę, wbrew twierdzeniom skarżącego, jest ono ze wszech miar uprawnione. Jak wynika z analizy akt, obrońca z wyboru uczestniczył już w posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania (wówczas) podejrzanego M.C. (k. 875), które odbyło się w nieodległym czasie od

przedstawienia mu zarzutów (k. 840), i działał w sprawie na dalszym etapie postępowania przygotowawczego (*vide* choćby k. 915a).

Nie można także uznać, by rozważania Sądu dotyczące kwestii logowania się na profilach M.C. w czasie, gdy był on tymczasowo aresztowany, były nielogiczne czy chybione. Wbrew twierdzeniom obrony, problematyka ta nie została w żaden sposób „pominięta”. Wydaje się, że, w przeciwieństwie do skarżącego, Sąd podszedł do tej problematyki z należytą ostrożnością, podczas gdy autor kasacji, nie mając do tego zasadniczo żadnych podstaw, stwierdził, że istnieje prawdopodobieństwo, że to sama pokrzywdzona włamała się na konto skazanego i osobiście wysyłała wiadomości. Skarżący zdaje się nie dostrzegać nie tylko tego, że okoliczności, o których wspomina, miały miejsce w 2023r. i trudno jest znaleźć zależność pomiędzy nimi, a wydarzeniami stanowiącymi przedmiot niniejszego postępowania, ale i tego, że o wiele bardziej prawdopodobne jest, że dostęp do konta skazanego uzyskały osoby mu bliskie, z którymi utrzymywał kontakty telefoniczne przebywając w tymczasowym areszcie, niż małoletnia, która w tym czasie nie pozostawała już w kontakcie ze skazanym i która musiałaby wejść w posiadanie informacji na temat logowania w bliżej nieustalony sposób. Zakładanie przez nią fałszywych kont w mediach społecznościowych nie jest wszak jednoznaczne z posiadaniem przez nią umiejętności pozyskiwania danych logowania do kont innych użytkowników w sposób niezgodny z prawem.

W zarzucie z pkt III kasacji wskazano na naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 523§1 k.p.k. w zw. z 7 k.p.k. w zw. z art. 170§1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. Treść tego zarzutu nie jest jednak zrozumiała. Posiłkując się uzasadnieniem kasacji (str. 5) należy dojść do wniosku, że jego podstawą było oddalenie przez Sąd Odwoławczy zawartych w apelacji wniosków dowodowych o przesłuchanie określonych świadków na okoliczność, że w dniu pogrzebu sąsiada dzieci przebywały u E.O., a M.C. pracował w gospodarstwie rolnym i nie mógł podjąć się opieki nad nimi oraz o przeprowadzenie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia na okoliczność, że garaż, w którym miało dojść do jednego ze zdarzeń, nie posiada zamknięcia w postaci wrót.

Poza prostym przywołaniem rozstrzygnięć Sądu Okręgowego, skarżący nie uzasadnił jednak, dlaczego w jego ocenie decyzje te miałyby być nieprawidłowe.

Postanowienia Sądu wydane w tym zakresie na rozprawie apelacyjnej jawią się jako właściwe i należycie umotywowane.

Ostatni z zarzutów kasacji (pkt V), dotyczący niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary, jest w świetle dyspozycji art. 523§1 k.p.k., w postępowaniu kasacyjnym, niedopuszczalny.

Mając na względzie wszystko powyższe należało uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

To zaś skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną i życiową, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[WB]

[ał]